



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, środa 24 sierpnia 1960 roku

Nr 201 (4276)

Obchody święta narodowego Rumunii

BUKARESZT (PAP). W 16 rocznicę wyzwolenia Rumunii spod jarzma faszystowskiego — 23 sierpnia odbyła się w Bukareszcie defilada wojskowa i manifestacja ludności.

O godz. 8 rano na trybunie wzniesionej na wielkim placu dzielnicy Floriasca zajęli miejsca kierownicy partii i rządu z pierwszym sekretarzem RPR Gh. Gheorghiu-Dejem, premierem Chi. Tu Stoica i przewodniczącym Wielkiego Zgromadzenia Narodowego I. Maurerem na czele, wielu przebywających na wypoczynku w Rumunii czołowych osobistości zaprzyjaźnionych krajów, wśród nich marszałek Związku Radzieckiego Jeremienko, członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Giersek oraz minister handlu zagranicznego PRL W. Trampczyński.

Po przemówieniu ministra obrony Leontina Salajana odbyła się defilada wojskowa i wielka manifestacja ludności.

W godzinach popołudniowych w całej Rumunii odbyły się zabawy ludowe i różnorodne imprezy.

Nowa placówka szkolnictwa wyższego w Olsztynie

OLSZTYN (PAP). W nowym roku akademickim w stolicy Warmii i Mazur — Olsztynie rozpocznie pracę filia warszawskiej Wszechnicy Szkoły Inżynierskiej. Stołeczna uczelnia otworzyła w Olsztynie dwa wydziały: melioracyjny z 40 miejscami i budowlany z 30 miejscami.

Do egzaminów wstępnych rozpoczynających się 19 września w Olsztynie stanęło około 300 kandydatów, którzy zgłosili już swój akces na studia.

Filia WSI — jest trzecią placówką szkolnictwa wyższego w Olsztynie.

Wielki program inwestycji

38 mld. zł na chemię wydamy w latach 1961-65

GLIWICE (PAP). 16 nowych zakładów kosztem 14 mld. złotych zbuduje przemysł chemiczny w najbliższej 5-late. Równocześnie na zasadniczą rozbudowę istniejących fabryk tej branży przeznaczą się 10 mld. zł.

Obrzymim zamierzeniem jest np. budowa rafinerii i zakładów petrochemicznych w Płocku łącznie z rurociągiem naftowym, największej w kraju fabryki nawozów azotowych, zakładów włókien sztucznych i syntetycznych.

Inwestycje w przemyśle chemicznym pochłoną w latach 1961-65 łącznie około 38 mld. zł, to jest tyle, ile w całym ubiegłym 15-leciu.

Te obrzymie zadania oraz najwłaściwsze metody ich realizacji były 23 bm. tematem ogólnopolskiej narady w Gliwicach z udziałem przedstawicieli biur projektowych oraz pionów inwestycyjnych zjednoczeń i wię-

szych zakładów chemicznych. Uczestnicy narady przedyskutowali możliwości usprawnienia pracy projektantów i inwestorów. Zwracano uwagę na potrzebę ścisłej współpracy projektantów z wykonawcami i

pracowującymi nowe technologie instytucjami naukowymi. Poruszano problemy podniesienia kwalifikacji zawodowych projektantów i konstruktorów oraz właściwej organizacji pracy w biurach projektowych.

Wnioski wysunięte przez uczestników narady będą przedmiotem dyskusji we wszystkich biurach projektowych i jednostkach służb inwestycyjnych resortu chemii.

Rada Bezpieczeństwa zaleca przyjąć do ONZ 8 nowych państw afrykańskich

NOWY JORK (PAP). We wtorek w godzinach popołudniowych Rada Bezpieczeństwa rozpoczęła posiedzenie poświęcone sprawie przyjęcia do Organizacji Narodów Zjednoczonych ubiegających się o to nowych niezależnych państw afrykańskich: Nigerii, Górnej Woltę, Wybrzeża Kości Słoniowej, Kongo (dawne Kongo francuskie), Czadu, Dahomeju, Gabonu i Republiki Środkowo-Afrykańskiej.

Ponieważ dwa państwa kongijskie — b. Kongo francuskie i b. Kongo belgijskie — noszą tę samą nazwę „Republika Kongo” — delegat Francji zaproponował, aby zgodził się one na zmianę nazwy. Wyrzuciłoby to bowiem zamieszanie, gdyby w ONZ reprezentowane były dwa państwa o takiej samej nazwie.

W wyniku debaty Rada Bezpieczeństwa uchwaliła zalecenia przyjęcia ośmiu republik afrykańskich do ONZ w czasie XV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Zamiast aktywności ONZ...

Szpiedzy belgijscy i samozwańczy władca Katangi rozwijają ożywioną działalność

LONDYN (PAP). Agencje zachodnie zwracają uwagę na gorączkową działalność marionetkowego szefa Katangi Czumbe przeciw legalnemu rządowi Lumumby na rzecz „konfederacji Kongo”.

Zapowiedziano, że delegacja Katangi uda się w najbliższych dniach do stolicy Kongo Leopoldville, aby przeprowadzić „z zainteresowanymi stronami” rozmowy na ten temat. Czumbe ogłosił również proklamację do wojsk kongijskich, wzywając je do obalenia rządu Lumumby, jak również skierował oszczędnie pismo do Rady Bezpieczeństwa.

Decyzje w tych sprawach zapadły na konferencji w stolicy Katangi Elisabethville, w której wzięli udział Czumbe oraz

samozwańczy delegaci partii Abako, drobnego ugrupowania PUNA z prowincji równikowej oraz separatystów z prowincji Kasai.

Korespondent Agencji France Presse z Elisabethville notuje zabieg Czumbe w celu pozyskania sobie poparcia w krajach Wspólnoty Francuskiej. Zabieg ten zbiegł się z kryzysem, który przechodzi Federacja Mali.

LONDYN (PAP). Według doniesień Agencji Reutera z Leopoldville, władze kongijskie ujawniły i aresztowały grupę szpiegów belgijskich zaopatrzonej w nadajnik radiowy. Przy pomocy tego nadajnika szpiegowie przekazywali tajne informacje. Znalaziono również przy nich broń i amunicję.

Ratownicy tatrzańscy w akcji

Polak z Kanady uratowany

ZAKOPANE (PAP). 22 bm. wieczorem na skutek alarmów w górach wyruszyły w Tatry dwie wyprawy GOPR. Jedną z nich powróciła we wtorek po południu z Zamarłej Turni w pobliżu Hali Gąsienicowej.

Tam właśnie dwóch taterników forsowało południową ścianę Zamarłej Turni. Taternikom brakowało do szczytu jeszcze około 80 m, gdy jeden z nich odpadł od ściany. Na szczęście był on dobrze asekurowany i zatrzymał się na półce skalnej. Niefortunnym taternikiem okazał się 28-letni obywatel kanadyjski — Robert

Bombieł, Polak z pochodzenia, który studiuje w kraju po lonistykę.

GOPR przybyło na czas i ściągnęło go ze ściany. Nie odniósł on większych obrażeń.

Druga 12-osobowa wyprawa, która udała się na szczyt Mieguszowiecki nad Morskim Okiem, nie powróciła do Zakopanego do późnych godzin wieczornych. Ponieważ ze schroniskiem w Morskim Oku przerwana jest łączność telefoniczna, ratownicy nie mogli nawet poinformować centrall, jaki wypadek miał miejsce na Mieguszowieckim.

Basia i Ela „zbombardowane” telefonami Czytelników „Dziennika Łódzkiego”



Foto — J. Glowacki

Serdusze podziwiania dla miłych rytmików „Dziennika Łódzkiego”, Klirny darach nado mmość serce-barduskie podnosz naszego polubie przy. Spontanyum Telefonie luduszym

Basia Janiszewska
Elżbieta Krzesińska

Łódź 23.08.1960

BARBARA i ELŻBIETA były wieczorami przez półtorej godziny, dostojnie bombardowane telefonami. Rozmowy przewidziane pierwotnie na 60 minut, musieliśmy przedłużyć na skutek dziesiątków interwencji naszych Czytelników, którzy nie mogli się dodzwonić do naszych olimpijskich reprezentantek i telefontowali na wszystkie inne redakcyjne numery.

Pani Krzesińska przybyła do naszej redakcji wprost z Warszawy, gdzie zatrzymała się po powrocie z dwudniowego miłyngu w Koblencji. Panią Janiszewską przywieźliśmy ze Spawy. Obydwie były nieco zmęczone startami i podróżą, ale już po kwadransie rozmów z łodzianami wpadły w wysmienity nastrój. Zostały rozbrojone serdeczną sympatią naszych Czytelników.

W trakcie jednej z rozmów, sympatyki Eli Krzesińskiej zaprosił ją na markę chrześcijaństwa pierwszego dziecka, a p. Ela chętnie na to przystała. Z góry zapowiedział, iż jeżeli na świat przyjdzie dziewczynka, będzie nosła imię Elżbieta, a jeżeli będzie to chłopiec, otrzyma imię męża Krzesińskiej — Andrzeja.

55 rozmów przeprowadziliśmy na sze olimpijki, a te liczba trzeba pomnożyć przez dwa, ponieważ Czytelnicy „Dziennika” rozmawiali zarówno z jednym, jak i z drugim naszym gościem. Sukces lekkoatletek przeszedł nasze przewidywania. Pozostaje nam tylko życzyć im, aby równie dobrze poszło w Rzymie.

Po rozmowach, Janiszewska i Krzesińska odwiedziły Klub Dziennikarza, i ledwie tam usiadły, odezwał się telefon. Odbierał go sam p. Jan Szaudyngier. Proszono Ele Krzesińską, jak powszechnie wiadomo, nasz najwybitniejszy fraszkopisarz jest wytrawnym bibliosem sportowym. Narychmiał więc spotkanie z pięknymi paniami skwitował fraszkami: dydukując je:

DLA BASI JANISZEWSKIEJ:

„Basiu, kiedy pobiegiesz, jak wiatr szybka, w Rzymie. Będę w Łodzi ścisłał kciuki i szeptał Twe imię”.

DLA ELI KRZESIŃSKIEJ:

„Jak Ela skoczysz, gdy nie ma już warkoczy”.

DLA ELI KRZESIŃSKIEJ:

„Jak Ela skoczysz, gdy nie ma już warkoczy”.

Panie zaprosiły Jana Szaudyngera i naszych współpracowników do Spawy. Przyłączyliśmy się do tej inicyjatywy i zostało uzgodnione, że święty salyryk pojedzie z przedstawicielami „Dziennika Łódzkiego” w najbliższych dniach.

Zupełnie sensacyjną wycieczkę złożył Eli Krzesińskiej hinduski student Politechniki Gdańskiej Vijay Sein Anand z Kaszmiru. Dwa lata temu ukończył on studia dyplomacyjne w Cambridge (Anglia), po czym nagle doszedł do przekonania, iż jego powołaniem jest budowa okrętów. W Angli zalecony mu

(Dalszy ciąg na str. 6)

W Kongo



Premier Lumumba zażądał wycofania z terytorium kongijskiego wszystkich oddziałów ONZ pochodzących z krajów pozaafrykańskich i natychmiastowego wkroczenia oddziałów afrykańskich do Katangi.

Na zdjęciu: oddziały Ghany wchodzące w skład sił ONZ. FOT — CAF

Mgr Jan Łukaszewicz kurator Okręgu Szkolnego m. Łodzi ODPOWIADAĆ BĘDZIE NA PYTANIA CZYTELNIKÓW PRZY NASZYM TELEFONIE USŁUGOWYM 303-04

Temat spotkania wszelkie zagadnienia związane z rozpoczęciem nowego roku szkolnego Spotkanie odbędzie się już w czwartek czyli jutro w godzinach 14-15.30 Telefon 303-04!

Rozmowy gospodarcze między ZSRR i ZRA

MOSKWA (PAP). W dniu 23 bm. rozpoczęły się tu rozmowy między delegacją rządową Zjednoczonej Republiki Arabskiej i delegacją Związku Radzieckiego w sprawie interesujących obie strony problemów ekonomicznych.

W ŚWIATA

NOWY JORK. — Agencja UPI donosi z Stors (Connecticut), że ekonomista amerykański prof. Raymond Powell przemawiając na konferencji naukowej, dał wyraz swym obawom z powodu szybkiego wzrostu produkcji w Związku Radzieckim. Uważa on, że jeżeli tempo tego wzrostu będzie nadal szybsze niż w USA, stworzy to „bardzo poważną groźbę dla Stanów Zjednoczonych”.

BERLIN. — Agencja ADN donosi, że w poniedziałek w Berlinie zachodnim odbyły się próby z udziałem amerykańskich. Zolniezki przeprowadzali ćwiczenia w dziedzinie „zwalczania zamieszek” wśród ludności zachodniobermberskiej.

RYM. — W Rzymie podano do wiadomości, iż premier Wielkiej Brytanii Macmillan i brytyjski minister spraw zagranicznych Ho-

me przybędą z wizytą oficjalną do Włoch najprawdopodobniej w listopadzie br.

PARYŻ. — Premier Senegalii Mamadou Dia odbył wczoraj godzinny rozmowę z prezydentem de Gaulle'em.

Po zakończeniu rozmowy Dia oświadczył przedstawicielom prasy, iż przedstawił prezydentowi następujące stanowisko rządu senegalskiego: wystąpienie z federacji Mali, niezależność Senegalu, podpisanie w jak najszybszym czasie układu o współpracy z Francją.

BELGRAD. — W dniu 23 bm. w Belgradzie zostały otwarte międzynarodowe targi przemysłowe, na których zorganizowano wielką wystawę poświęconą rozwojowi badań energii atomowej.

CZYNNY CODZIENNIE, OPROČ SOBÓT W GODZINACH 10-12

WŁAŚCICIELE ODCINKÓW

P. G.: Kiedy zostanie oddany do użytku międzynarodowy rurociąg naftowy i czyją on będzie własnością? RED.: Międzynarodowy rurociąg naftowy ma być w budowie do 1963 r. na trasach: ZSRR - Polska - NRD i ZSRR - Węgry - Czechosłowacja. Zgodnie z zawartą umową odcinek rurociągu przebiegający przez terytorium danego państwa (np. Polski) stanie się jego własnością.

BLISKO I GLUCHO

CZYTELNIK: Łódź ma pod bokiem przyjemny ośrodek sportów wodnych nad Wartą w Sieradzu. Czy w Łodzi można przed wyjazdem zasięgnąć informacji o możliwości spędzenia tam końca tygodnia (nocleg, wyżywienie itp.)? RED.: Tylko bezpośrednio u gospodarza ośrodka, tj. w zarządzie KS "Warta" (tel. Sieradz 756) można uzyskać zakwaterowanie, wypożyczenie sprzętu i zasięgnięcie dodatkowych informacji. Nasuwa się jednak uwaga, że mimo, iż jest to obiekt w zasadzie klubowy, to z chwilą, gdy tak wiele się mówi o nim w Łodzi, należałoby umożliwić turystom zasięgnięcie przed wyjazdem takich istotnych informacji, choćby w porozumieniu z PTT-K.

WODY TERYTORIALNE

TRZECIŃSKI: Co dokładnie oznacza termin "wody terytorialne"? RED.: Wody terytorialne oraz pas przyległy oznaczają część morza przylegającą bezpośrednio do brzegu (o szerokości 3-12 mil morskich), podlegającą władzy państwa, do którego należy brzeg (wody terytorialne). Wlicza się do nich również strefę morza o określonej przez państwo szerokości poza wodami terytorialnymi, w której zastrzegano sobie ono prawo w odniesieniu do statków (pas przyległy). Państwa rozciągają też często swą władzę na dno morskie, jeżeli znajduje się ono na małej głębokości i stanowi jak gdyby przedłużenie lądu (szelf kontynentalny).

NIETYKALNE LISTY

J. G.: Utrzymuje korespondencję bezpośrednio z instytucją nadrzędną w stosunku do tej, w której pracuje. Czy listy adresowane do mnie, sekretariat ma prawo otwierać i kierować drogą urzędową? RED.: Trudno tę sprawę uogólnić, gdyż poszczególne resorty na ogół ustalają w specjalnych okolicznościach zasady obiegu korespondencji urzędowej w podległych im instytucjach. Ponieważ do wielu urzędów przychodzi korespondencja urzędowa adresowana na nazwisko kierownika, więc najistotniejszym będzie tu jasny, nie budzący wątpliwości sposób zaadresowania. Jeżeli z adresu wyraźnie wynika, że chodzi o korespondencję, która ma dotrzeć do rąk własnych prywatnego adresata, to przy jej otwarciu powstaje precedens karalnego naruszenia przepisów o tajemnicy korespondencji.

TO NIE MARSJANIE

DOLIŃSKI: W niedzielę między 21 a 22 na niebie widoczne było przesuwanie się jakiegoś świecącego przedmiotu. Czy to był jakiś pojazd? RED.: Świecącym przedmiotem, przypominającym większą gwiazdę mógł być amerykański plastikowy satelita "Echo", którego orbita od chwili wystąpienia 12 bm. znacznie się już zmniejszyła. Jak podaliśmy, 62-kilogramowy balon o średnicy 30 m zapoczątkował do świadczenia mierzącego do wykorzystywania satelitów jako przekazywanych stacji radiowych i telewizyjnych, co po pomyślnym zrealizowaniu całego programu umożliwił odbiór audycji telewizyjnych z całego świata.

niepodległość Porto Rico



Wiece w San Juan w związku z konwencją Partii Niezależnej (PIP). Portorykańczycy domagają się niepodległości i uniezależnienia od USA. FOT - CAF

Poważny sukces górników 2 mln. ton węgla ponad plan

KATOWICE (PAP). 22 bm. górnicy wydobyli 2-milionową w br. tonę węgla ponad bieżące zadanie. Jest to nowy, wielki sukces górników, świadczący o rytmicznej pracy całego przemysłu, o stałym podnoszeniu sprawności organizacyjnej i technicznej kopalni. Wystarczy wspomnieć, że taką mniej więcej ilość węgla wydobyli górnicy ponad plan w ciągu całego ubiegłego roku, a przecież plan ten był o prawie 4 miliony ton niższy niż w roku bieżącym.

Aresztowania w Kambodży

NOWY JORK (PAP). Jak podaje z Phnom Penh Agencja UPI, władze Kambodży aresztowały we wtorek kierownictwo redakcji gazety "Observateur" wychodzącej w języku francuskim. Według oficjalnego komunikatu, aresztowano także 15 komunistów oskarżonych o zdradę i sabotaż istniejącego reżimu.

NRF żąda zniesienia ograniczeń zbrojeniowych

BONN (PAP). — Jak podaje Agencja United Press International, Niemcy zachodnie ponownie swe żądania w sprawie zniesienia ograniczeń zbrojeniowych. Naczelny dowódca sił zbrojnych NATO w Europie, Norstad, działając na wniosek NRF, wystąpił z tego rodzaju propozycją do Unii Zachodnio-Europejskiej.

Komunikat „Totka“

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Totka-Lotek z dnia 21 sierpnia 1960 r. stwierdzono: 7 rozważań z 5 prem. traf. wygrało po ok. zł 185.597, 173 rozważań z 5 aw. trafieniami — wygr. po ok. zł 7.510, 9.304 rozważań z 4 traf. wygr. po ok. zł 209, 1.764 rozważań z 3 traf. wygr. po ok. zł 13.

„Kukułeczka“ płaci

Za 4 trafienia po 4.621 zł, za 3 trafienia po 175 zł, za 2 trafienia po 6,50 zł. Na wygrane I stopnia (za 5 trafień) na grę następną pozostaje 500.000 zł.

Advertisement for the funeral of Antonina Elżbieta Lenkowska, widow of Jan Woźniak. The funeral will be held on August 25, 1960, at 16:30 at the Rodzina cemetery.

Holendrzy opuszczają Indonezję

DJAKARTA (PAP). Kierownik holenderskiej misji dyplomatycznej w Djakarcie zawiadomił indonezyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, że zlikwiduje swoje biura jeszcze w bieżącym miesiącu. Pracownicy misji opuszczą Djakartę w tych dniach, a kierownik misji wyjedzie 30 sierpnia. Pracownicy indonezyjskiej placówki konsularnej w Hadze również opuszczą Holandię w tym miesiącu, a interesy indonezyjskie w Holandii reprezentować będą przedstawiciele ZRA.

Strajki we Włoszech

RZYM (PAP). W poniedziałek w Triestie wybuchł jednodniowy strajk zorganizowany przez Włoską Konfederację Związków Zawodowych, który sparaliżował życie całego miasta. Strajk protestacyjny na znak protestu przeciwko decyzji zarządu stoczni okrętowych „Cantiere Riuniti del Adriatico”, na mocy której ulec miały likwidacji biura konstrukcyjne stoczni, co w praktyce oznaczałoby zamknięcie stoczni i wyrzucenie na bruk tysięcy robotników. Odbłył się również wiec, na którym zgromadzono się 30 tys. robotników, zdecydowanych walczyć przeciwko decyzji przemysłowców. We wtorek zastrajkowało 50 tys. robotników włoskiej przemysłu przetwórczego, domagając się podwyżki zarobków. W Sawonie zastrajkowali robotnicy zakładów przemysłu metalurgicznego „Ilva”, protestując przeciwko zwolnieniu z pracy 10 tysięcy.

Ziemniaki na zimę w zaplombowanych workach z odstawą do domu

Zbliża się wrzesień, a wraz z nim okres zaopatrywania się w zapasy na zimę. Tęgo roku handel zobowiązuje się dostarczyć ziemniaki wysokiej jakości, pakowane w 50-kilogramowe worki. Zaplombowane worki zawierają ziemniaki jednego gatunku, jednokowej wielkości, czyste, zdrowe, zaopatrzone ponadto w „wizytówkę” producenta, z jego adresem. Niech handel wie, gdzie — w razie potrzeby — zgłaszać reklamacje, lub u kogo złożyć zamówienie na dobre ziemniaki w przyszłym roku.

Pożyteczna nowość

Wysokie wymagania, stawiane producentom przy dostawie ziemniaków w workach, powinny przyczynić się do zapewnienia gospodarstw domowym towaru znacznie lepszej jakości, niż dotychczas. Ziemniaki w workach zamawiać będzie można w sklepach z dostawą do domu. Cena ich ma być wprawdzie wyższa od ceny ziemniaków sprzedawanych luzem, ale w efekcie wydatki się opłaci — ziemniaki jednolite odmianowo łatwiej przechowywać w okresie zimy, mają mniejsze ubytki i sprawniej gospodyniom mniej niespodzianek przy przyrządzeniu posiłków, wszystkie bowiem wymagają jednakowego czasu gotowania.

Nasz komentarz Droga w kosmos

Tak się stało, że w dniu zamknięcia Światowego Kongresu Astronautycznego w Sztokholmie na ziemi radzieckiej wydawały się pierwsze żywe istoty, które przybyły z kosmosu po drodze! Coż bardziej mogło widać aktualność astronautyki, jak powrót na Ziemię statku z przestworzy? Tym większe znaczenie kongresu, skoro ziemskie istoty odbywały już pierwszą, dosłownie niezemską, podróż. Wyprawa człowieka na podbój kosmosu została w ten sposób niesłychanie przybliżona w czasie. Astronautyka przestaje być pojęciem nieuchwytnym. Księżyca, a po nim zapewne Mars i Wenus, muszą przygotowywać się na przyjęcie pierwszych ziemskich przybyszów.

Jak najpewniej wystartować w odlegle przestworza i — co ważniejsze — jak z pełną gwarancją stamtąd powrócić, aby wyprawa „na tamten świat” zakończyła się w znakomych humorach na... Ziemi? Jak należało oczekiwać, w tym wysiłku o zdobycie kosmosu zwierzęta wyprzedziły, i to znacznie, człowieka. Radzieckie psy szłyby na wysokości kilkuset kilometrów. Człowiek (amerykański pilot doświadczalnego samolotu) dotarł na odległość „zaledwie” 41 km. Zapewne, wspaniały wyzwanie, na który jednak psy (a nawet muchy) patrzy dzisiaj z lekceważeniem. Mijają wszystkieza zaledwie 3 lata od zapoczątkowania ery kosmicznej.

Kurier Szczeciński 5000 razy!

Na dzień 21 bm. przypada jubileuszowy 5000 numer „Kuriera Szczecińskiego” — popularnego, ciekawego się uznaniem czytelników dziennika Pomorza Zachodniego.

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Kilińskiego przy Głównej samochod ciężarowy JB 43-07 prowadzony przez Włodzimierza Twardowskiego (Słowiańska 13), rozwijając nadmierną szybkość potrafił na przejściu dla pieszych 80-letnią Bertę Krymkę. Staruszka doznała rany tłuczonych potylicy i wstrząsu mózgu. Przebywa w Szpitalu św. Rodziny. (S)

„Kurier Szczeciński” 5000 razy!

Kongres sztokholmski wykazał, że niezależnie od bezspornie wyższości nauki radzieckiej i amerykańskiej w badaniu i podboju kosmosu, uczeni innych krajów mają również dużo do powiedzenia. Sprawa Federacji Astronautycznej, a wkrótce i Międzynarodowej Akademii Astronautycznej, powołanej do życia w Sztokholmie, będzie to, aby wspólnie podjąć barierę jakiegokolwiek uprzedzeń — torowała drogę ku innym planetom.

Radio i telewizja

Table with radio and television programs for Wednesday, August 24. It lists various programs like 'Przebieg prasy', 'Muzyka', 'Wiadomości', and 'Kuchnia' with their respective start times.

Któż zliczy obecnie te wszystkie satelity, które geniusz ludzki wypuścił na orbitę ziemską? Ale orbita, to dopiero początek. Astronauci patrzyli na swym kongresie głębiej we wszechświat. Zajmowali się międzyplanetarną nawigacją, medycyną kosmiczną, techniką napędu przyszłych astrostatków. Wydaje się, że to ostatnie jest sprawą najważniejszą.

Coż z najśmielszych projektów kosmicznych, owych lotów ku Słońcu, a może innym gwiazdom, kiedy zabraknie podstawowego czynnika: siły, zdolnej do wypchnięcia potężnego statku o kilkuset tonach nośności w kosmos? Coż z budowy najwspanialszej lokomotywy lub samochodu, jeśli nie ożyjemy ich jeszcze energią? Głowią się więc nad tym najwięksi uczeni, aby wynaleźć taką energię napędową, która pchnęłaby ludzi ku innym planetom.

Badźmy cierpliwi fak, jak są nimi sami astronauta. Ich wypowiedzi w Sztokholmie zadziały z jednej strony śmiałością, z drugiej jednak ostrożnością. Przeszkody, a jest ich bez liku, nie zostały jeszcze usunięte z drogi kosmicznej. Ważne jest to, aby w tym właśnie okresie geniusz ludzki znalazł się ponad wszelkimi barierami uprzedzeń, pokonałszy już zwycięsko bariery dźwięku i jonizującego pyłu w atmosferze.

Jak powiedział przewodniczący Międzynarodowej Federacji Astronautycznej, radziecki uczyony, prof. Sielow, koniecznością chwili staje się pożyteczna międzynarodowa współpraca. Kongres sztokholmski wykazał, że niezależnie od bezspornie wyższości nauki radzieckiej i amerykańskiej w badaniu i podboju kosmosu, uczeni innych krajów mają również dużo do powiedzenia. Sprawa Federacji Astronautycznej, a wkrótce i Międzynarodowej Akademii Astronautycznej, powołanej do życia w Sztokholmie, będzie to, aby wspólnie podjąć barierę jakiegokolwiek uprzedzeń — torowała drogę ku innym planetom.

W Sztokholmie mówiono także, jakkolwiek marginalnie, o prawie kosmicznym. Warto więc przypomnieć, że na międzynarodowym kongresie prawników w ub. miesiącu (w Hamburgu) uchwalono, iż żadne państwo nie może sobie rościć specjalnych przywilejów w kosmosie. Jest on dla wszystkich. Współzawodnictwo i współpraca nauki otwierają przed nami przestrzeń pozaatmosferyczną. Chyba za kilka lat otrzymamy stamtąd pierwsze bezpośrednie korespondencje, jak do stałymi z radzieckiego statku kosmicznego obrazu telewizyjnego.

ANTONI PAWLIKIEWICZ

Table with television programs for Wednesday, August 24. It lists programs like 'Teatrzyk dla przedszkolaków', 'Fakty i anegdoty w Krzyżakach H. Sienkiewicza', and 'Przystanek na przyjaźń' with their respective start times.

- Basia i Ela „zbombardowane“ telefonami czytelników Dziennika Łódzkiego
- Jan Sztaudynger na cześć olimpijskich piękności
- Ela Krzesińska – matką chrzestną najmłodszego łodzianina, lub...
- Hinduski student z Cambridge gościem naszej mistrzyni



ZA 24 GODZINY zabrzmi hymn olimpijski



Blisko trzydzieści milionów ludzi z napięciem oczekuje jutrzejszego otwarcia XVII Igrzysk Olimpijskich w Rzymie. Oblicza się, że tyle mieszkańców Europy będzie śledzić przebieg Olimpiady przy pomocy telewizji.

W samym Rzymie jest już wszystko gotowe do uroczystej parady. Z godziny na godzinę wznosi się w Wietrznym Mieście, a mieszkańcy Rzymu uciekają, gdzie pieprz rośnie, swoje mieszkania wydzierżawiając za drogie pieniądze, turystom.

Wczoraj po południu Włosi po raz dwudziesty pierwszy dokonali próby przebiegu inauguracyjnego Igrzysk i obecnie są zupełnie spokojni o ich przebieg.

Centrala Włoskich Związków Zawodowych zwróciła się do premiera Fanfani, aby dzień 25 sierpnia rząd ogłosił oficjalnie za święto narodowe.

W Rzymie panują od kilku dni ogromne upały, które wpłynęły na ustanowienie oryginalnego rekordu. Dotyczy on niesłychanego runu na prześciskach kapelusze słomkowe.

Mimo 40-stopniowej temperatury, jedynie Pakistańczyk niezmiennie chodzi w grubych, wełnianych pulawach. Im jest widać za chłodno.

Najmłodszą uczestniczką Igrzysk będzie 13-letnia włoska pływaczka Luciana Marcellini. Weźmie ona udział w wyścigu na 200 m stylem klasycznym. W odróżnieniu od wielu swoich znakomych konkurentek, Luciana ma jeszcze młeczne zęby. Ale śliczna jest jak sama Lollebrida.

Jest reprezentacja na mecz z juniorami

Wydział Szkoleniowy ŁOZPN ustalił skład reprezentacji juniorów na mecz z Pogonią (Zduńska Wola).

W drużynie wystąpią: bramkarze Strawiak (Wł. Ł.) i rez. Guziński (Wł. Pab.), obrońcy - Radzikowski (St. Głowno), Lewandowski (Orzeł), Malysiak (Start), pomoc - Ciompała (Start), Oehnia (Kolejarz), napastnicy - Gaikut (Wł. Ł.), Walczyk (Emjeden), Konarski (Czarol. Kalno), Antczak (Polonia Ł.) i Królkowski (Gawrona).

Rezerwy tworzą: Borowski (Czarol. Rad.), Ceglarek (Wł. Pab.), Pyrdol (Warta Sieradz), Sobolewski i Pakulski (Start), Hebiński (Pol. Ł.), Lefk (Wł. Pab.), Kowarski (ŁKS) i Cieslikiewicz (Tezka).

Juniorzy ŁOZPN zmierzają w niedzielę, 28 bm. z Pogonią zduńskowolską na przedmecz spotkanie młodzieżowej reprezentacji Łodzi z reprezentacją juniorów Polski. (k)

Siatkarze AZS zdobyli „Wstęgę Morza Czarnego“

Kilkanaście dni bawili w Bułgarii siatkarze łódzkiego AZS, zaproszeni tam przez klub Arda Kerdzeli i wzięli udział w zgrupowaniu treninowym, po którym rozegrali turniej z udziałem drużyn bułgarskich.

Łódzcy akademicy zajęli pierwsze miejsce, zdobywając „Wstęgę Morza Czarnego“. Spotkania o te nagrody odbywać się mają co roku. W drużynie AZS najlepiej zagrał: Radomski, Tietanec i Januszewicz.

Na zakończenie pobytu w Bułgarii łodzianie grali w Kerdzeli, gdzie przegrali dwa spotkania z wzmocnionym zespołem Ardy. (n)

Fiorentina nie przyjedzie

„Projektowany występ w Łodzi budapeszteńskiej drużyny MTK nie dojdzie, niestety, do skutku.

Łódź uzależniła przyjęcie Węgrów od odstąpienia jej na jeden mecz wioskowego zespołu Fiorentina. Ponieważ Włosi odłożyli swój przyjazd do Polski na kwiecień roku przyszłego, Siatki OZPN, sporowadzący zarówno Węgrów, jak i Włochów, nie mogli tego warunku uwzględnić.

Siatkarze MTK rozegrają na terenie naszego kraju trzy spotkania. Ujiza ich Chorzów, Kraków oraz Wrocław.

Zużlowcy CSRS startują w Łodzi

Łódzki Tramwajarz podpisał uowę z Krasky Automotoklubem (Czechosłowacja) na rozegranie to przyskiego meczu żużlowego w Łodzi.

Spotkanie odbędzie się na torze przy Pl. 9 Maja w sobotę, 27 bm. o godz. 18.

W drużynie CSRS startować będą innymi będą zawodnicy, którzy brali udział w eliminacjach mistrzostw świata: D. Zdenek, A. Vilbait i S. Bedry.

W zespole Tramwajarza wystąpi m. in.: Mirowski, Krakowiak, Sirzeleki i Witwicki.

Tramwajarz postanowił, organizując imprezę o charakterze międzynarodowym, ogłosić sezon żużlowy, a zwolenników „czarnego sportu“ jest w Łodzi sporo. Bilety w przedsprzedaży będą co nalicza, począwszy od jutra przy ul. Piotrkowskiej 77.

(Dokończenie ze str. 1)

polską uczynię. Przez rok przebywał w Łodzi na przygotowawczym kursie języka polskiego i udał się na Wybrzeże. Tam poznał Krzesińską. Korzystając z okazji, przyszedł z kwiatkami spotkać się z nią w naszej redakcji.

Spora już mieliśmy spókań z wybitną polskim sportowcem, ale wtorkowa uroda sę chyba najbardziej.

— Dzień dobry, Pani Ela? Czy Pani jest w równie dobrej formie, jak w ubiegłym roku?

— Chyba tak. Skoczyłam 6,32 m, potem jednak nastąpiła tragedia — koczura. Ale jest już lepiej, jak będzie jednak na Olimpiadzie — trudno przewidzieć.

— Kiedy można będzie Panią tytułować — pani doktor?



Od lewej na zdjęciu: Vijay Sein Anand, Japończyk Koji Komoji i Hiszpan Felix Pardo Ruiz.

Interesujące wnioski PZLA

Warszawianka-MKT 7:4

WARSZAWA (PAP). Z okazji Igrzysk Olimpijskich odbędzie się w Rzymie również Kongres Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej (IAAF).

Delegacja polska pojedzie do Rzymu z interesującymi wnioskami. Pierwszy z nich dotyczy organizacji mistrzostw Europy w kategorii juniorów. PZLA uważa, że lekkoatletyka europejska osiągnęła już tak wysoki poziom, iż mistrzostwa młodzieży są imprezą potrzebną.

Szereg wniosków złoży Polska na posiedzeniu komisji technicznej. Delegacja PZLA wystąpiła z wnioskiem, aby międzynarodowe przepisy były ściślej sprecyzowane. Dotyczy to punktów, mówiących o środku ciężkości oszczepu oraz o przekraczaniu linii bocznych rzutów. Dotychczas punkty te były różnie interpretowane.

Elku przedstawiciele PZLA kandydować będzie do władz IAAF.

Na kortach w Parku Poniatowskiego dokonano został wczoraj mecz tenisowy między Warszawianką a MKT. W pozostałych grach wyniki były następujące: Rybarczyk (W) — Banasiak 6:7, 7:9, 12:10; Rybarczyk, Tomczyński (W) — Walery Nowicki, Mierzejewski 7:5, 6:1; Rogoziński, Rutkowski (W) — Nowicki, Banasiak 6:3, 4:6, 7:5; Kucharska, Rogoziński (W) — Nowopolska, Nowicki 6:8, 6:3, 6:3.

Jedyny punkt dla łodzian zdobyła wczoraj para mieszana Mas, Banasiak, zwyciężając parę Warszawianki Tyszkiewicz, Rybarczyk 6:1, 6:4. Końcowy wynik meczu 7:4 na korzyść Warszawianki. Gra czom łódzkiem zabrało wykonanie i rutyny meczowej.



NA ZDJĘCIU: rekordzista świata w rzucie młotem H. Connolly (USA) ze swą małżonką Olga Fikotova-Connolly w włosce olimpijskiej w Rzymie. FOT — CAF

— Przypuszczam, że za dwa lata.

— Pani Basiu, jak Pani samopoczucie?

— Dziękuję, dobre, jestem w optymistycznym nastroju. Obawiam się tylko klimatu — u nas zimno, a tam podobno upały piekielne. A ja tego nie znoszę. Upały źle wpływają na moje wyniki.

— Kto jest Pani najgroźniejszą rywalką?

— Dwie Australijki, Amerykanka, a poza tym nic nie wiadomo.

— Poproszę z panią Krzesińską... W jakiej Pani znajduje się formie?

— Najlepiej Panu powiedzą wyniki, jakie ostatnio uzyskałam. Chyba Pana niepokaja?

— Ale skąd! Są dobre... Czy Pani przed Olimpiadą ma treningi?

— Przed Meksykiem nie miałam, ale jak będzie w Rzymie?...

— Dzień dobry, Pani Basiu. W jakich konkurencjach będzie Pani startowała?

— Piłki, 200 metrów i sztafeta.

— Czy zamierza Pani pobić rekord Polski na 200 metrów?

— Utrafił Pan w moje czułe miejsce. To moje marzenie.

— A czy Sogornik ma szanse pobicia rekordu Polski?

— Możliwości ma bardzo duże. Mójmy nadzieje, że spłata nam tego figla.

— Ile „złota“ przywieziemy z Olimpiady?

— Przypuszczam, że minimalnie — dwa medale, maksymalnie — cztery. Rozszyfrowując: Szmidt i Krzyszkowiak, maksymalnie — również Krzesińska i Sidło.

— Pani Elżbieto, czy Pani jest w stanie pobić rekord świata Clausa?

— To jest moim pragnieniem, tym bardziej, gdy ten rekord już się miało — ma się na niego apetyt!...

— Kogo Pani uważa za najgroźniejszą swoją rywalkę?

— Wszystkie zawodniczki, które osiągają wyniki ponad 6,20 m.

— Pani Elu, czy mógłbym Panią poprosić o matkę chrzestną mojego synka?

— Bardzo chętnie, jeśli tylko mi czas pozwoli.

— O, to już będzie po Olimpiadzie!...

— Pani już wróciła z Koblencji, Pani Elu?... Dla nas nie ulega wątpliwości, że u Pani swój życiowy rekord przeskoczy.

— Czy nie za dużo?

— Życzę Pani serdecznie, aby Pani trafiła na Olimpiadzie tak w deche, jak „w deche“ uczyniła to Pani w małżeństwie. 6,35 m już nie jest za wielkim wynikiem, teraz oczekujemy — 6,40 m!...

— Pani Janiszewska? Dzień dobry... Serdecznie życzymy Pani sukcesu na Olimpiadzie. A poza tym, by Pani została wybrana miss Olimpiady.

— Nie, to niemożliwe, proszę Pana.

— Możliwe, możliwe!...

— Pani Elu, od którego roku życia uprawia Pani sport?

— Od 16 roku życia.

— A od ilu lat dziecko może go uprawiać?

— Od najmłodszych lat, oczywiście jednak — sport nie specjalizowany. To wielka ra-

— Chciałem mówić z Panią Janiszewską... Dzień dobry. Byłem na stadionie „Startu“, gdy Pani biegła 200 m. Pani Barbaro, jaki medal zdobędzie Pani na Olimpiadzie?

— Nikt tego nie wie, a ja najmniej. Najwięcej wiedzą zwykle kibice i... dziennikarze.

— Tu jeden z Pani kibiców, Pani Barbaro. Jakie samopoczucie?

— Wspaniałe.

— A szanse?

— Minimalne.

— Dlaczego?!

— Bo zawsze każdy ma szanse minimalne.

— Pani Elu, kto ma szanse w biegach na 5 km i 3 km z przeszkodami?

— Nie wiem. Natomiast jeśli chodzi o 10 km, to przypuszczam, iż „Krzysio“ znajdzie się w pierwszej trójce.

— A czy to prawda, że Piatkowski ma się zamiar żenić?

— Słuchy takie do mnie też dochodzą.

— Cieszę się bardzo, Pani Barbaro, z Pani pięknych wyników i życzę, by również zbliżyła Pani na Olimpiadzie. Jakie miejsce może Pani zająć?

— Powiem to Panu po Olimpiadzie... Ale sądzę, że wcześniej dowie się Pan za pośrednictwem telewizji lub prasy. (Gręb.)

Przy drzwiach zamkniętych

W czwartek, 25 bm., młodzież szachowa będą miała okazję ocenić nieprzejętą zdolność mistrza Jugosławii Radica, który grał będzie w Łódzkim Ośrodku Szachowym na 20 szachownicach jednocześnie.

Występ szachisty jugosłowiańskiego zapowiada się tym ciekawiej, że będzie on, począwszy szachownic, siedział w innym po koju. Jedyny kontakt z nim utrzymywac będą sędziowie, informując go o ruchach przeciwników.

Ciekawy seans rozpocznie się o godz. 18. Zapasy chętnych do znie przania się z szachistą jugosłowiańskim przyjmowane będą na miejscu na godzinę przed rozpoczęciem sesansu.

Matthews jun. zdradził namiętność ojca

Czternastoletni Stanley Matthews — syn słynnego „Matuzalema“ angielskiego futbolu — zdradził namiętność swego ojca i poświęcił się karierze tenisowej. W mistrzostwach północnej Anglii rozegranych w Scarborough wygrał on w półfinale z Hindusem No Kunarem, po walce trwającej 2,50 godz., 9:11, 12:10, 6:2.

„Włoska noc“ przeżył w



„Włoska noc“ przeżył w